

PROTOKÓŁ NR 46 - 7/2013

z posiedzenia Komisji Rozwoju Przestrzennego i Ochrony Środowiska Rady Miasta Gdańska, które odbyło się 11 kwietnia 2013r.

Komisja rozpoczęła posiedzenie o godzinie 15:00, zakończyła o godzinie 17:05.

Obecność :

W posiedzeniu uczestniczyło 7 członków Komisji, wg listy obecności, która stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Lista obecności pozostałych osób uczestniczących w posiedzeniu Komisji stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Przewodnicząca Małgorzata Chmiel otworzyła posiedzenie, powitała zebranych i stwierdziła quorum. Poinformowała, że porządek został wysłany do radnych drogą elektroniczną - Porządek Obrad stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Przewodnicząca zaproponowała następujące zmiany w porządku posiedzenia:

1. Wprowadzenie druku nr 846, 847, 848, 849.

Uwzględniając powyższe zmiany porządek posiedzenia przedstawiał się następująco:

1. Opiniowanie projektu uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu - odcinka ul. Nowej Kościuszki od ul. Kilińskiego do ul. Hallera w części dotyczącej ul. Kopalnianej w mieście Gdańsku.

2. Opiniowanie projektu uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego:

- 2.1 Górkki Zachodnie w rejonie ulicy Łowickiej w mieście Gdańsku - **druk nr 837;**

- 2.2 Śródmieście - rejon ulic Pohulanka i ks. Franciszka Rogaczewskiego w mieście Gdańsku - **druk nr 848;**

- 2.3 Opiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały nr LI/1439/10 Rady Miasta Gdańska z dnia 26 sierpnia 2010r. o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Szadółki - Lubowidzka II w mieście Gdańsku - **druk nr 849.**

3. Opiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego:

- 3.1 Starego Miasta - rejon ulicy Rajskiej w mieście Gdańsku - **druk nr 836;**

3.2 Pas Nadmorski rejon ciągu pieszego na przedłużeniu alei Jana Pawła II w mieście Gdańsku - **druk nr 846**;

3.3 Smęgorzyno - rejon ulic Kartuskiej i Smęgorzyńskiej w mieście Gdańsku - **druk nr 847**.

4. Wolne wnioski, sprawy wniesione, korespondencja.

Radny Krzysztof Wiecki zaproponował, by projekty uchwał dotyczące uchwalenia miejscowych planów, które przewodnicząca zaproponowała włączyć dzisiaj do porządku, zostały przeniesione na następną komisję w przyszłym tygodniu (druk nr 846, 847). Przewodnicząca Małgorzata Chmiel zaproponowała, żeby poszczególne punkty zostały omówione dzisiaj natomiast głosowanie przeniesione na następnym tygodniu.

Radny Krzysztof Wiecki złożył wniosek, aby dyskusja i głosowanie nad tymi dwoma planami były przeniesione na następny tydzień. Wniosek radnego Wieckiego 1 głosem „za”, 2 głosami „przeciw” przy 1 głosie „wstrzymującym się” nie został poparty przez komisję.

Radna Agnieszka Owczarczak złożyła wniosek by projekty uchwał, które wpłynęły po podpisaniu porządku (druk nr 846, 847) zostały omówione dzisiaj natomiast głosowanie przenieść na następne posiedzenie komisji. Wniosek został poparty 4 głosami „za” przy 1 głosie „przeciw”.

Porządek posiedzenia poddano pod głosowanie.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja - jednogłośnie 5 głosami „za” - przyjęła proponowany porządek

PUNKT 1

Opiniowanie projektu uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu - odcinka ul. Nowej Kościuszki od ul. Kilińskiego do ul. Hallera w części dotyczącej ul. Kopalnianej w mieście Gdańsku - **druk nr 869**.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Zreferowała projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Piotr Grzelak - wiceprzewodniczący komisji

Dla mnie absurdalną sytuacją jest uchwalanie planu, który konsumuje błędy popełniane w przeszłości. Dobrze wiemy, że w tym miejscu, w nieokreślonej dzisiaj perspektywie będzie przebiegała Trasa Słowackiego i umożliwienie wykupu mieszkań wzdłuż tej drogi mieszkańcom jest też w jakimś stopniu oszukiwaniem ich, że tej drogi tam nie będzie.

Agnieszka Owczarczak - członek komisji

Ale grunty, czy domki, które pozwalamy tą uchwałą wykupić nie znajdują się na terenie pasa drogowego. Mieszkańcy, którzy dostaną możliwość wykupu będą mieli w planach zapisane, że tam będzie droga, więc wykupując będą mieli świadomość tego co będzie za płotem. Chciałam podziękować Pani przewodniczącej za przygotowanie tego druku, bo sprawa trwa już dłuższy czas. Także cieszę się, że Pani przewodnicząca popracowała nad tym i że możemy ten druk głosować. Dziękuję.

Więcej głosów w dyskusji nie było. Przystąpiono do opiniowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, 5 głosami „za” przy 1 głosie „przeciw” przyjęła projekt uchwały.

PUNKT 2.1

Opiniowanie projektu uchwałyo przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Górki Zachodnie w rejonie ulicy Łowickiej w mieście Gdańsku - **druk nr 837.**

Druk nr 837 - Sprawa: BRMG-S.0006.71.2013

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 22.04.2013 r.)

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Zreferował projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Krzysztof Wiecki - członek komisji

Ta wschodnia część jest objęta użytkowaniem ekologicznym, ale z tego co wiem tam są pozostałości a nawet i całe bunkry, przy tym z tego co wiem chodzą miłośnicy militariów. W jaki to będzie sposób zabezpieczone?

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Granice tego planu nie obejmują tych elementów, o których Pan radny mówi. To jest tylko goły las, a właściwie brak lasu w znacznej części. Natomiast rezerwat i bunkry są poza granicami, na północ od tego terenu, więc ten plan w nic nie ingeruje.

Więcej głosów w dyskusji nie było. Przystąpiono do opiniowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, jednogłośnie 5 głosami „za” pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Opinia nr 46-7/272-31/13.

PUNKT 2.2

Opiniowanie projektu uchwały przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Śródmieście - rejon ulic Pohulanka i ks. Franciszka Rogaczewskiego w mieście Gdańsku - **druk nr 848.**

Druk nr 848 - Sprawa: BRMG-S.0006.82.2013

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 22.04.2013 r.)

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Zreferował projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Głosów w dyskusji nie było. Przystąpiono do opiniowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, 4 głosami „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się” pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Opinia nr 46-7/273-32/13.

PUNKT 2.3

Opiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały nr LI/1439/10 Rady Miasta Gdańska z dnia 26 sierpnia 2010r. o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Szadółki - Lubowidzka II w mieście Gdańsku - **druk nr 849.**

Druk nr 849 - Sprawa: BRMG-S.0006.83.2013

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 22.04.2013 r.)

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Zreferował projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Co to będą za miejsca pracy?

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

To ma być centrum handlowo - usługowo - produkcyjne. To jest ogromna kubatura możliwa do zrealizowania. Inwestorzy mają dużą swobodę w deklarowaniu co będzie, a potem, jak uczy doświadczenie, niekoniecznie wszystko się realizuje, ale na pewno miejsce jest bardzo cenne.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Co to są za inwestorzy?

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

To jest jakiś amerykański inwestor. AIG Lincoln.

Krzysztof Wiecki - członek komisji

Na północno od ul. Lubowidzkiej jest gospodarstwo. Czy tam też będziecie w jakiś sposób ingerowali z tym planem?

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Tak prawie na pewno to gospodarstwo będzie musiało być wyburzone, ponieważ tam będzie to skrzyżowanie. Wedle koncepcji Tebodinu cały ten teren jest zajęty pod skrzyżowanie.

Krzysztof Wiecki - członek komisji

Mówicie Państwo, że najprawdopodobniej to gospodarstwo będzie musiało być wyburzone, bo jest potrzebne do drogi zbiorczej, która będzie dochodziła do obwodnicy. Jak to się dzieje, że przychodzi inwestor, ja nie chcę mówić zły, dobry, przychodzi inwestor i bardzo dobrze, że przychodzi, ale dlaczego kosztem mieszkańców poprawiamy tutaj w jakiś sposób, czy tworzymy plan, na którym ktoś inny zyskuje, a inny traci, mieszkańcy Gdańska. Być może ja niepotrzebnie zadaję to pytanie. Może jest tak, że właściciele tego gospodarstwa wyrazili na to zgodę?

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Dosyć typowy przypadek konfliktu partykularnego z interesem ogólnym. Drabinka przyczynowo - skutkowa jest taka, że najpierw kochamy wielkiego inwestora, który da wiele miejsc pracy, a w Gdańsku - Południe, dzielnicy monokulturowej, mieszkaniowej, jest to niezwykle cenne. W tej chwili wg naszej oceny dla około 10% zawodowo czynnych w Gdańsku Południu są miejsca pracy na miejscu, wszyscy pozostali dojeżdżają, częściowo do Warszawy, częściowo do Wrzeszcza, czy innych miejsc, co powoduje natężenie ruchu na drogach, itd. Proszę nie zmuszać mnie do zrobienia wykładu o urbanistyce od początku świata. W wyniku tego, że ten inwestor jest wielki i miasto liczy na wielkie korzyści, bardziej nawet na pośrednie korzyści niż na bezpośrednie, równocześnie dyrekcja generalna jak Państwo wiedzą niemogąc się doczekać Obwodnicy Metropolitalnej zabiega o to, żeby poszerzyć przekrój Obwodnicy Zachodniej. Nie tylko ta jezdnia zbierająca, rozdzielająca ona ma być po wschodniej stronie Obwodnicy, ale także po północnej stronie ul. Lubowidzkiej. Ona ma dojść do skrzyżowania Karczemki i bardziej z powodu rozbudowy Obwodnicy potrzeba wyburzyć ten obiekt. I tak jak Pan radny Wiecki zauważył, mamy konflikt interesu ogólnego z interesem indywidualnym, ale nie nazwałbym tego przeszkodą dla mieszkańców Gdańska, dla jednego mieszkańca konkretnie. On oczywiście zostanie wywłaszczony za słusznym odszkodowaniem. Krzywda mu się nie stanie.

Dariusz Słodkowski - członek komisji

Pierwszy raz się spotykam z tym pomysłem? To jest centrum handlowe, co to w ogóle jest?

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Tam plan obowiązujący dopuszcza obiekt wielkopowierzchniowy do 40 000m², czyli centrum handlowe, które ma być powiększone do 80 000m². To mówię o powierzchni sprzedażowej.

Dariusz Słodkowski - członek komisji

My mówimy o Outlecie Szadółki?

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Nie to jest na północ od ul. Jabłoniowej. Te Outletry są na południe. Zgoda, że to jest pewna przedłużenie i pewna funkcjonalna całość, zespół handlowo - dystrybucyjny - usługowo - produkcyjny w rejonie węzła Szadółki. Tylko, że to, co jest zrealizowane to jest na południe od węzła Szadółki, a to o czym mówimy jest na północ od węzła Szadółki między ul. Jabłoniową, a ul. Lubowidzką. W tej chwili tam dokładnie nic nie ma. Ponadto program ma być kulturalny, ma być kino, zbiornik retencyjny jest i pozostaje.

Piotr Grzelak - wiceprzewodniczący komisji

Panie dyrektorze tylko uzasadnię moją wątpliwość, bo mówi Pan o 2200 miejscach pracy. Rozumiem, że Gdańsk Południe jest monofunkcyjny i że próbujemy to zmienić, ale raczej tu chodzi o to, jeśli chodzi o tą jedną funkcję, jeśli chodzi o przemieszczanie, jeżeli mówimy o skutkach negatywnych tej monofunkcji, to za tymi ponad 2000 miejsc pracy ileś osób z Gdańska, ze Śródmieścia, z dolnego tarasu będzie przyjeżdżało do tego centrum handlowego, w związku z czym ta zaleta tych miejsc pracy, czyli to, że się ograniczy ruch samochodów zresztą samochodów, które niekoniecznie będą z Gdańska Południe przyjeżdżali, raczej niknie w kontekście tego, co się będzie działo jeśli chodzi o klientów sklepu. Pytanie jest inne czy budując Targ Sienny Rakowy, tego rodzaju przystąpieniem do planu nie budujemy konkurencji dla Śródmieścia. Jeżeli Pan mówi mi o kinach to jest dla mnie bardzo negatywna informacja, bo to oznacza, że ludzie z Gdańska Południe i z górnych dzielnic z górnego tarasu będą uciekali w kierunku Szadółek, a powinni przyjeżdżać tutaj do Śródmieścia, ewentualnie na Młode Miasto do tak znieawidzonej przez niektórych galerii. Taka jest moja opinia, prosilibym o Pana opinię.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Zachodnie pasmo handlowo - usługowe jest faktem stosunkowo młodej genezy, 20 - letniej. Oczywiście, że Obwodnica stanowiła silny bodziec dla realizacji tych centrów handlowych. Właściwie co skrzyżowanie mamy większe lub mniejsze, ale raczej większe centra handlowe i inne funkcje. Przypomnę Państwu, że w latach 80 - tych i 90 - tych, kiedy one powstawały w części dolnego tarasu był bardzo trudny dostęp do gruntów podczas gdy tam grunty były łatwe, tanie, lekkie i przyjemne. Rolnicy tylko czekali, żeby je sprzedać. Ale teraz nie ma co wracać kijem Wisły, bo to jest fakt. Jak Pan tak przedstawił to można powiedzieć, że jest pewna sprzeczność, ale z drugiej strony Galeria Bałtycka, która powstała na tej samej osi wschód- zachód, co Port Handlowy Matarnia, to jednak obie te instytucje dobrze się mają, więc nie jest tak jak my coś stworzymy, to zaraz coś inne zniknie. Chciałbym jeszcze dodać, że nie jest rolą planu, ani w ogóle administracji publicznej ukierunkowywanie konkurencji między podmiotami handlowymi. Niech oni oferują zarówno Targ Sienny i Rakowy, jak i Lubowidzką II, niech oni oferują takie atrakcje, żeby ściągnąć klientów. To jest ich zmartwienie. Naszym zmartwieniem są dojazdy do pracy. To Pan radny słusznie zauważył. Mamy model ruchu grawitacyjny, czyli tam gdzie jest więcej mieszkańców, więcej przyjeżdża. Należy założyć, że jakaś część mieszkańców z Przymorza, czy z Osowy, czy z Rudników również znajdzie pracę w Lubowidzkiej II, ale to będą ruchy w przeciwną stronę. Zwracam uwagę, że kłopot z dojazdami jest w godzinie szczytu w jednym kierunku. Ci jeżeli będą dojeżdżali do pracy na peryferiach, to będą wyjeżdżali z centrum na zewnątrz, czyli będą jechali niezgodnie z jakimś ogólnym trendem. W

tę stronę nie ma korków. Klienci czy zatrudnieni, którzy przyjadą z gminy Kolbudy to miasto też odniesie pewien sukces, bo oni już nie będą wjeżdżali w głąb miasta i nie będą obciążać naszych dróg tylko się tutaj zatrzymają, pójdą do kina, coś zjedzą, itp. Myślę, że każdy rozwój gospodarczy jest korzystny. Ma Pan rację, że miejsca pracy trzeba raczej bilansować, ale równocześnie obowiązuje, nie zawsze to tak było, ale od jakiegoś czasu, ta zasada miasta wielofunkcyjnego, żeby te ruchy statystycznie rzecz biorąc się wymieniały, czyli żeby przynajmniej jakąś część ofert pracy lokować w skupiskach mieszkaniowych.

Piotr Grzelak - wiceprzewodniczący komisji

Gdzieś mi się obito o uszy, może w mediach, że oni mają pozwolenie na budowę. To prawda?

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Mają pozwolenie na centrum magazynowe zgodnie z planem obowiązującym. Chcą więcej, ale z innym dojazdem. Problem jest z tymi rozwiązaniami komunikacyjnymi pojawił się w momencie, kiedy ten program ma się zwiększyć, bo tam jest plan obowiązujący, więc jeżeli nic nie zrobimy to pozostanie po starym,, tylko nie powstanie ten wielki zespół.

Dariusz Słodkowski - członek komisji

Chciałbym się przyłączyć do głosu radnego Grzelaka. Miejsca pracy w sklepach to naprawdę nie jest miejsce pracy, który jakoś szczególnie trudno utworzyć. Jak tutaj powstaną miejsca pracy w handlu, to one po prostu gdzieś zginą, więc to jakby się bilansuje. Chyba, że rzeczywiście cały układ kaliningradzki tutaj przyjedzie i będzie tutaj kupował. To dywagacja zupełnie absurdalna w toku tej rozmowy. Podzielając głos radnego Grzelaka może rzeczywiście nie chodzi tutaj o same forum Radunia, ale samą funkcję Śródmieścia dla którego Południe jest najbliższej. To jest pierwsza rzecz. Druga rzecz, że my w tym obszarze planujemy jeszcze kilka osiedlowych centrów handlowych. Są to okolice Wielkopolskiej, które Parafia Jana Pawła II przesunęła i przesuwa i wkrótce miejsca w Gdańsku zabraknie na to centrum. Druga lokalizacja to o ile dobrze pamiętam okolice Ujeściska. Także tu powstaje coś bardzo ciekawego. Kolejna kwestia to wciąż jak rozumiem inwestor będzie chciał skonsumować inwestycje pod postacią Nowej Jabłoniowej. Jakby Rada Miasta nie podjęła wciąż decyzji. Podjęła tylko decyzję kierunkową, co do zasadności ewentualnej budowy. Tak jakby ten inwestor doskonale się wpasowuje w tę Nową Jabłoniową. Chyba nie bardzo widzę też perspektywę na partycypowanie jego, że może jednak są jakieś perspektywy, że on będzie partycypował w Nowej Jabłoniowej?

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Z tego co ja wiem, to na razie miasto nie złożyło żadnej deklaracji, że jakkolwiek złotówkę na to wyda, więc wszystko inwestor zbuduje. Dlatego powiedziałem, że odrębnym problemem będzie kwestia etapowania i uzgadniania, bo przecież to będzie duże centrum. Chciałbym jeszcze Pana radnego namawiać, żeby Pan się nie przywiązywał wyłącznie do handlu, bo wymieniłem na początku, że są rozmaite funkcje wśród których handel jest ważną, ale nie jedyną funkcją. Także błąd metodologiczny Pan popełnił porównując to z centrami osiedlowymi. Cały ten zespół pasma handlowo - usługowego zachodniego ma charakter metropolitalny,

więc bardziej Kaliningrad należałoby przywoływać, a nie konkurencyjność z Biedronką koło kościoła Jana Pawła II. To jest inna skala. Tam to są ośrodki osiedlowe, podstawowe. To jest skala ośrodka przynajmniej ogólnomiejskiego, a myślę że ogólnoaglomeracyjnego, więc z całą pewnością wracając do głównego wątku, większość kosztów albo wszystkie koszty rozbudowy układu drogowego poniesie inwestor.

Dariusz Słodkowski - członek komisji

Mnie przeraża zupełnie co innego, tzn. to jest powrót do takiego modernistycznego strefowania. Najpierw powstają gigantyczne osiedla bez handlu, potem powstają gigantyczne osiedla strefy handlowe, parki handlowe i idą już w setki tysięcy m². Do tego dochodzą drogi o znacznych przekrojach. Gdzieś w BRG widziałem tą prezentację bezkolizyjnych przejść przez ul. Jabłoniową pomiędzy strefami mieszkaniowymi, a usługowymi. Dla mnie to jest, pomijam już wątek estetyczny, powrót do wcześniejszego planowania lat minionych.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Z uwagi na to, że dyskusja się tu bardzo rozwija, uważam że powinniśmy się nad tym tematem jeszcze zastanowić i proponuję przegłosować wniosek o dokończenie dyskusji nad tym planem na następnym posiedzeniu komisji. Komisja jednogłośnie, 7 głosami „za” poparła wniosek przewodniczącej. Z tego co pamiętam Jabłoniowa jeśli chodzi o priorytety realizacji układu komunikacyjnego Gdańsk Południe, była na pierwszym miejscu. Czy dobrze pamiętam?

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Na drugim albo na trzecim, ale wysoko.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Gdybyśmy mogli prosić skrótowe przedstawienie rozwiązań komunikacyjnych Gdańska Południe. To proszę na przyszłe posiedzenie.

PUNKT 3.1

Opiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Starego Miasta - rejon ulicy Rajskiej w mieście Gdańsku - druk nr 836.

Druk nr 836 - Sprawa: BRMG-S.0006.70.2013

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 22.04.2013 r.)

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Zreferował projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Mam pytanie poza tematem. Apropoz poprawek czytałam, że teraz ma być wprowadzony wektorowy sposób przedstawiania w internecie planów zagospodarowania. Czy my mamy pieniądze na tą całą zmianę? To chyba jest obligatoryjne?

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Nie, to jest ważne w przypadku planów na bardzo zróżnicowanych hipsometrycznie terenach. Tutaj nie, ponieważ plan został zakończony w starym roku, więc tu jeszcze wysokości są określone w sposób tradycyjny. To nie jest tak, że musimy. Tak chcemy, bo to jest jednoznaczne. Nic nie wiem, żeby to były względy informatyczne. To jest wzgląd praktyczny, ponieważ jest potem możliwe dodyskutowania jaka jest rzędna terenu w momencie uchwalenia planu. A jak się określi tę wysokość nad poziom morza to jedynie można dyskutować jaki poziom morza był w momencie uchwalenia planu.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Przepraszam Państwa za tę dygresję.

Stanisław Michel - Rada Dzielnicy Śródmieścia

Rozpatrywaliśmy ten plan i wyraźnie mamy zastrzeżenia przeciwko zabudowie, która jest tu wykazana przed NOT-em. Tam powinien być plac częściowo dostępny dla pieszych, a częściowo również dostępny dla komunikacji z możliwością zakręcenia. Przed Not-em nie wolno tego zostawiać w formie takiej zabudowy, bo to sugeruje, że tam będą budynki stały. Było to zrobione wbrew planowi poprzedniemu. Dokonano to nawet systemem przestępczym i teraz jak gdyby chce się to utrwalić. Tam musi być fragment jasnej białej plamy. Tej samej jaka jest na ul. Rajskiej. Ul. Rajska jako główny dojazd do Śródmieścia zabytkowego Głównego Miasta powinien kończyć się placem z możliwością obrócenia i zaparkowania środka transportu takiego jak autokar, który mógłby tu dojechać stąd wysiadą turyści, którzy mogą wchodzić na Główne Miasto. Jest to nieodzowne i dlatego ta brązowa plama przed Not-em jest niesłuszna. Tam powinien być wyraźnie plac i parking, a nie żadna zabudowa. W stosunku do innego elementu to również twierdzimy, że zabudowa domków przy Raduni po drugiej stronie jest sprzeczna z całym założeniem koncepcji, że na Raduni kończy się już Stare Miasto takie rekonstruowane, gdzie w stylu powiedzmy fachowej zabudowy ryglowej na Starym Mieście przy kościele Św. Katarzyny i Brygidy daje ten nastrój Starego Miasta. Tu się kończy Stare Miasto. Zaczyna się nowe, nowoczesne. Tam powinien być ten zieleniec zostawiony dla rejonu hotelu, który jest tą dominantą tego placu. Także to są te dwa elementy, które absolutnie my jako Rada Dzielnicy domagamy się, żeby były uwzględnione w planie. Nie może być tak, że tam na zasadzie udawania, że może to będzie plac jakiś pieszy są narysowane budynki, które przestaniają NOT. NOT musi być otwarty i przed nim musi być i dojazd i plac pieszy.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Proszę się ustosunkować to tego, co zostało powiedziane, bo o ile ja wiem ten budynek narysowany przed NOT-em jest ażurowy na dwóch kondygnacjach pierwszych i to jest przejście i tworzy to razem plac. Czy tak jest na pewno?

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Zacząć trzeba od tego, że to jest teren prywatny i w związku z tym ta zabudowa została tam w postaci takiego wąskiego, ale na poziomie jak Pani przewodnicząca słusznie zauważyła na poziomie parteru jest ażur. Z chodnika ul. Rajskiej będzie

pod tym skrzydłem zabudowy widoczny NOT. Dalej będzie plac, który jest też gruntem prywatnym.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Ale miasto ma władztwo planistyczne, nie ważne czy prywatny czy nie. Zawsze tam miał być plac.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Wniosek Pana inżyniera jest w znacznej części spełniony. Natomiast z pomysłem żeby zrobić na ul. Rajskiej zawrotkę to się całkowicie nie zgadzam. Ul. Rajska jest dostatecznie duża i nie wspomagamy tutaj ruchu drogowego tylko ograniczamy.

Stanisław Michel - Rada Dzielnicy Śródmieścia

Był u nas na posiedzeniu przedstawiciel NOT-u i domagał się żeby żadnej zabudowy zastaniającej budynek NOT-u nie było.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Panie inżynierze to jest grunt prywatny. To nie jest tak, że co sobie życzymy to będzie. NOT jest takim samym podmiotem jak ten inwestor, aktualnie nie wiem który, bo tam jest duża dynamika zmian inwestorów. Także mają Panowie sprzeczność interesów, ale nie wynika z tego, że NOT ma tutaj większe prawo. Jedyne większe prawo NOT-u wynika ze Studium, które określiło ich budynek jako obiekt o wartościach kultury współczesnej, z którym to akurat elementem się nie zgadzają, bo chcieliby go wyburzyć.

Stanisław Michel - Rada Dzielnicy Śródmieścia

Chcę przypomnieć, że plac przed NOT-em został sprzedany przestępstwem. Prokuratura prowadziła dochodzenie na temat tego przestępstwa.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Jak się skończyło w prokuraturze?

Stanisław Michel - Rada Dzielnicy Śródmieścia

Przeciągano bardzo długo tą sprawę, aż w końcu sprawa się przedawniła.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Nie nam tutaj rozstrzygać sprawy prokuratury. My zastanawiamy się nad prawidłowością zapisów planów zagospodarowania. W związku z tym czy Państwo mają jeszcze jakieś uwagi, pytania do tego planu.

Więcej głosów w dyskusji nie było. Przystąpiono do opiniowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, 5 głosami „za” przy 2 głosach „wstrzymującym się” pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.
Opinia nr 46-7/274-33/13.

PUNKT 3.2

Opiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Pas Nadmorski rejon ciągu pieszego na przedłużeniu alei Jana Pawła II w mieście Gdańsku - **druk nr 846**.

Druk nr 846 - Sprawa: BRMG-S.0006.80.2013

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 22.04.2013 r.)

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Zreferował projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Komisja składała trzy wnioski. Jeden dotyczył spraw parkingowych, ponieważ poprzednio po lewej stronie na terenie zielonym również był zaprojektowany parking. Drugi dotyczył zmiany nazwy tego centrum po to żeby się mieściła i propozycja WFOŚ i naszego Wydziału Środowiska, a trzeci o skreśleniu bezkolizyjnych przejść przez Drogę Zieloną.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Tam nie było ustalenia tylko zalecenie, ale wszystkie te uwagi zostały zrealizowane. Nie ma Centrum Edukacji Ekologicznej tylko usługi edukacji ekologicznej, kultury i rekreacji i zakaz reklam na parkingu.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Chciałam jeszcze zapytać o wysokość tego centrum edukacji?

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Wysokość centrum 16m, szatni, wypożyczalni i parkingu 10m.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Czyli cały ten parkowany teren ma 10m?

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Nie tylko ten pokazywany fragment, bo tylko on jest dopuszczony do zabudowy. Cały teren jest wyłączony z zabudowy. Reszta to są usługi z zielenią towarzyszącą, ale usługi wyłącznie w postaci urządzeń terenowych bez żadnej kubatury, np. mini golf.

Agnieszka Owczarczak - członek komisji

Rozumiem, że poza tymi wnioskami, które składa komisja, które zostały tutaj uwzględnione innych zmian w tym planie nie było od kiedy ostatnio się nim zajmowaliśmy?

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Nie, nie było.

Krzysztof Wiecki - członek komisji

Wspominał Pan o drodze, która ma mieć funkcję zaopatrzeniową. Zastanawiam się czy taka droga jest tam potrzebna, bo Pan mówi, że pracownicy, goście, którzy będą korzystali mają parking tutaj przy Czarnym Dworze. Wystarczy nawet dzisiaj pojechać i zobaczyć, że nie ma tej drogi, a i tak tam ludzie jeżdżą, pod samo molo niemalże podjeżdżają. Jeżeli będzie taka droga zbudowana to tu Ci pracownicy nie będą parkowali na tym parkingu, który już jest tylko będą jeździli tam pod samo. Dzisiaj nie można tego wyegzekwować, a w przyszłości jak już damy...

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Ja Panu powiem dlatego, że w projekcie budowlanym nie będzie miejsc parkingowych więc oni nawet jak złamią przepis i pojedą to nie będą mieli gdzie zaparkować no chyba, że zaparkują na alejce, na trawniku, no ale to nie jest pytanie do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. To jest pytanie do Policji i Straży Miejskiej. Rzeczywiście w rejonie nasady mola zawsze widzę, że tam coś parkuje, ale nie wiem czy ma jakiś specjalny kwit, czy jedzie nielegalnie, permanentnie widzę, że tam 1 lub 2 samochody parkują.

Dariusz Słodkowski - członek komisji

Ma zaświadczenie z Sanepidu, o tym, że musi mieć stałość otrzymywania dostaw i w związku z tym ma nawet wyznaczoną kopertę do parkowania.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Jeśli tam będzie gastronomia to oczywiście trzeba tam będzie coś dowieźć, więc ten dowóz będzie musiał być. To powinno odbywać się na tej zasadzie, że przyjeżdża półciężarówka wyładowuje i odjeżdża. Natomiast pracownicy i klienci nie będą tam przyjeżdżali, ponieważ nie będą tam mieć miejsc parkingowych. One są tylko przy Czarnym Dworze.

Mirosław Zdanowicz - członek komisji

Mam pytanie do kolegi Wieckiego. A jak Pan widzi rozwiązanie jak ktoś prowadzi tam biznes i musi dowieźć i przywieźć to jak na plecach ma wszystko nosić?

Krzysztof Wiecki - członek komisji

Nie zrozumiał mnie Pan. Nie mówię tutaj o zaopatrzeniu, bo ono być musi. Chodzi mi o samochody osobowe, których jest tam pełno. Żaden samochód osobowy nie przywiezie towaru do np. Wielkiego Błękitu, który zmienił nazwę na Wielką Rybę. Samochody osobowe nie są tam potrzebne. Jeżeli damy taką możliwość, że samochody będą mogły jeździć to wtedy automatycznie będą korzystały tam z tego samochody osobowe i przez cały czas jak Wielki Błękit, a teraz Wielka Ryba tam jest cały czas te samochody tam stoją i to nie jest jeden, dwa.

Mirosław Zdanowicz - członek komisji

Ktoś kto nie prowadził nigdy biznesu to nie wie o co chodzi w tym wszystkim. Zwracam uwagę, że do 500kg każdym samochodem osobowym czy kombi można dowieźć.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Czy ktoś ma jeszcze jakieś uwagi do zapisów planu. Dziękuję w takim razie. Opiniowanie przekazujemy na następne posiedzenie komisji.

PUNKT 3.3

Opiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania Smęgorzyno - rejon ulic Kartuskiej i Smęgorzyńskiej w mieście Gdańsku - druk nr 847.

Druk nr 846 - Sprawa: BRMG-S.0006.81.2013

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 22.04.2013 r.)

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Zreferował projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Dariusz Słodkowski - członek komisji

Wspominał Pan o dwujezdniowym układzie ul. Kartuskiej.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Ale ul. Kartuska jest w całości poza granicami planu tylko z uwagi na to, że powstanie druga jezdnia musi być zreformowana akcesja do tej ulicy i w tym miejscu, gdzie obecnie ulica Smęgorzyńska się włącza, nie będzie się ona włączać, będzie zachowany rytm skrzyżowań i to jest właśnie skrzyżowanie nowej Smęgorzyńskiej, nowego wlotu ul. Smęgorzyńskiej do ul. Kartuskiej i tam będzie skrzyżowanie, ponieważ to będzie dwujezdniowa, to nie jest tak, że w każdym sobie dowolnym miejscu można w lewo, w prawo skręcić. Następne skrzyżowanie jest w okolicach pętli, też z możliwością przejazdu na jezdnię północną i kolejne skrzyżowanie jest na wysokości ul. Nowatorów.

Dariusz Słodkowski - członek komisji

Z czego wynika konieczność dwujezdniowej ul. Kartuskiej?

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Z prognoz ruchu.

Dariusz Słodkowski - członek komisji

A prognoz ruchu skąd dokąd?

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Z Żukowa i Obwodnicy Metropolitalnej do Gdańska.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Ten temat również przekładamy na następny tydzień do zaopiniowania.

PUNKT 4

Wolne wnioski, sprawy wniesione, korespondencja.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Na następne posiedzenie komisji prosiłabym o przedstawienie nam, o ile pamiętam to radny Słodkowski występował z taką inicjatywą, przeliczenia ilości miejsc postojowych w przeliczeniu na ilość mieszkań, w których dzielnicach jaki jest przelicznik. Dyskutowaliśmy na ten temat przy okazji któregoś z planów.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

To nie wynika z mapki. To są wyliczenia z bezpośredniej terenowej inwentaryzacji, co się potwierdziło. 1,2 miejsca parkingowego na jedno mieszkanie to w zabudowie wielorodzinnej i od tego jest w strefie parkingowej A i B zmniejszenie wskaźnika na 1. To na Głównym Mieście w strefach parkingowych A i B.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

W Studium te strefy, które obejmują miejsca strefa A, B i C mamy zaznaczone, w studium mapkę dołączoną.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Natomiast jeśli chodzi o zabudowę jednorodzinną to obowiązującym standardem jest 2 miejsca na 1 mieszkanie. Dla strefy A i B nie ma wyłączeń, ponieważ tam nie ma zabudowy jednorodzinnej i nie przewidujemy, że na Głównym Mieście albo w centrum Wrzeszcza taka będzie. Zabudowa jednorodzinna występuje tylko w strefie C i zawsze ma obowiązek zrealizowania dwóch miejsc i to są wszystko wielkości minimalne, więc jeśli inwestor chce, to może więcej w strefie C, czyli zarówno 1,2 jest minimalnym wskaźnikiem. Jeżeli inwestor chce zbudować więcej to może zbudować więcej, ale 1,2 musi być. Jeżeli inwestor zabudowy jednorodzinnej chce zbudować więcej niż 2 miejsca na 1 mieszkanie to też może, ale musi 2. To są wielkości w planie ustalone. One są zapisane w Studium, a w planie są przepisywane dlatego, że plan stanowi przepis powszechnie obowiązujący.

Dariusz Słodkowski - członek komisji

Mam taki wniosek, który również mailowo złożyłem dotyczący lokalizacji zabudowy ekstensywnej na terenie miasta Gdańska, budowy domów jednorodzinnych i wizji BRG.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Jeśli Państwo pozwolą to przygotujemy ten temat na posiedzenie 16 maja.

Maria Małkowska - członek komisji

Kontynuując ten temat, który poruszył nasz znakomity kolega, chciałam prosić Panią przewodniczącą i Pana dyrektora żeby wrócić do tematu przerwane, chodzi o budownictwo jednorodzinne w Smęgorzynie. Tam jest 50ha. Myśmy odstąpili od tego planu i ja bym prosiła Pana dyrektora żebyśmy ponownie przystąpili od tego planu.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Ale to nie jest prośba do mnie to jest prośba do Pana prezydenta. Komisja może wprowadzić taki wniosek przegłosować. Tylko ja mam pytanie i proszę o

odpowieź. Po co ten plan skoro tam nie powinno się budować, tam nie ma żadnej infrastruktury.

Maria Małkowska - członek komisji

Ale to i w Klukowie nie ma.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

To był główny powód, gdzie prezydent się nie zgodził na podjęcie tamtego planu. To jest wyłącznie działanie w kierunku interesu gruntowego właścicieli dawnych rolników. Natomiast miasto nie ma tam żadnego celu żeby budować, ponieważ nie ma środków na zbudowanie infrastruktury. I tak jak o wielkich inwestorach apropos Lubowidzka II to można mieć nadzieje, że Amerykanin wybuduje te ulice, to konglomerat rolników którzy podziałkują swoje grunty, na pewno nie wybudują żadnej ulicy. W związku z tym będzie jedno wielkie klepisko i co ze zbiornikami bezodpływowymi to zrobimy? Ja nie mówię, że nie.

Maria Małkowska - członek komisji

W ul. Smęgorzyńskiej będzie się budowało, w tej chwili już się buduje kanalizację sanitarną, woda tam jest. Tu jest postulat bardzo słuszny, co ja zawsze podkreślałam, my nie mamy miejsc pod budownictwo jednorodzinne i podatnicy nam uciekają.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Mamy i to 16 maja zostanie udowodnione. Natomiast to, co Pani Małkowska mówi to jest dyktat inwestorów, czego tak nie lubimy, bo to jest właściwie interes gruntowy tamtych rolników. Oni będą mogli to sprzedać jako grunty budowlane.

Maria Małkowska - członek komisji

Nieprawda, nie chcę komentować kto tu dyktuje i kto mówi o dyktacie inwestorów.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Dyktuje Wysoka Komisja.

Maria Małkowska - członek komisji

Jestem bardziej delikatna jak Pan.

Krzysztof Wiecki - członek komisji

Chciałbym wrócić do tematu zaproszenia Pana Edwarda Gwoźdźcia na naszą komisję żeby mógł przedstawić swoją wizję. Wie Pani o czym mówię, ponieważ prowadzimy mailową korespondencję w tym temacie.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Ja nie zaniedbałam tego tematu. Wprost przeciwnie rozeznałam go jeszcze bardziej. Rozmawiałam z Panem Gwoździem żebyśmy mogli ponownie zająć się koncepcją musielibyśmy mieć powód, czyli zmianę stanowiska konserwatora i ma rozmawiać z konserwatorem na ten temat, ponieważ te wnioski, które zostały odrzucone przez BRG to Biuro musiało odrzucić, ponieważ takie są wytyczne konserwatora. Jeżeli konserwator zabytków zmieni swoje zdanie, czy wysokość, o

którą Pan Gwóźdź postuluje, czyli 15m, czy intensywność albo dopuszczenie mieszkaniówki, to mamy powód, żeby ponownie zająć się tą koncepcją i wtedy poprosimy Biuro Rozwoju Gdańska, żeby ponownie przedstawiło nam koncepcję. W tej chwili Pan Gwóźdź ma rozmawiać z konserwatorem i da komisji znać czy będziemy się drugi raz zajmować tym tematem czy nie.

Więcej głosów w dyskusji nie było.

*Przewodnicząca podziękowała wszystkim obecnym za przybycie.
Na tym posiedzenie zakończono. Godzina 17:05.*

*Wiceprzewodniczący
Komisji Rozwoju Przestrzennego
i Ochrony Środowiska*

Piotr Grzelak

*Przewodnicząca
Komisji Rozwoju Przestrzennego
i Ochrony Środowiska*

Małgorzata Chmiel

Protokołowała:

Ewelina Szymczyk
Biuro Rady Miasta Gdańska